

Siostra Izabela będzie postawiona.

Za życie ofiarne – dla Boga oddane  
otrzymasz nagrodę - z rąk Niepokalanej.

*Mel. Żołnierz drogą maszerował:*

Choć pokrótce zobaczymy, jak się wiła życia wstęga  
Bo przecież samych początków nasza pamięć dzisiaj sięga.

W **Wadowickiej** pięknej ziemi, u stóp Kalwaryjskiej Pani  
Przyszło na świat śliczne Dziecię – nadano Mu imię – **Ania**.

Rosła w domu lat dwadzieścia – przy rodzicach, siostrach, braciach  
Młode lata wypełniła – nauka, zabawa, praca.

Potem gdy już trzeba było – pozostawić wszystkich w domu,  
Rozpoczęła własną drogę – i trafiła do zakonu.

Odnalazła Służebniczki – co w Starej Wsi klasztor mają.  
Tu się dla młodej panienki - nowe dzieje zaczynają.

Przyoblekła święte szaty, nowe imię też dostała  
Jako **Siostra Izabela** będzie się już odtąd zwała..

I poświęci piękne życie służbie dzieciom i wspólnocie,  
Będzie uczyć, grać i śpiewać – o tym wszyscy dobrze wiecie.

Od **Tarnowa** przez **Radomyśl** do **Plaszowa** się dostała,  
Potem jeszcze długie lata w **Ujkowicach** pracowała.

I w **Grochowcach** – przy kościele - Bogu też służyła graniem,  
A po latach – znów w **Jasionce** placówkę nową dostanie.

Tutaj mijał rok po roku i dziesiątki lat mijają,  
Ludzie bardzo się cieszyli, swoją Siostrą tak wspaniałą.

Podziwiali pracowitość, granie na kaplicznym chórze,  
I obrusy haftowane jak w ogrodzie żywe róże.

Dziś ołtarze ozdabiają arcydzieła Twojej ręki,  
A my Siostro Ci składamy za Twą pracę wielkie dzięki.

A najbardziej dziękujemy, że w **STANIĄTKACH** Siostrę mamy,

Stuleciem się radujemy, bo bardzo Siostrę kochamy.

Jesteś dla nas Wielkim Darem, którym Bóg nas ubogacił,  
Niech Ci nasza Siostró Droga hojną miarą Bóg zapłaci.

Niech Cię zawsze ma w opiece, i jak dziecko trzyma w dłoni,  
A Niepokalana Matka od wszelkiego zła ochroni.

My z wdzięcznością Twoje - ręce ucałować dzisiaj chcemy,  
Bo inaczej podziękować - za Twą dobroć nie umiemy.

*Mel. Płynie Wisła płynie ...*

Niech Cię Droga Siostró Pan Bóg zdrowiem darzy,  
A uśmiech nie znika nigdy z Twojej twarzy.

Siły niech dodaje i łask jak najwięcej,  
Aż palmę zwycięstwa włoży w Twoje ręce.

Gdy wprowadzi w nieba radosne podwoje,  
Sam Ci wynagrodzi wszelkie życia znoje.

I posadzi blisko, jak najbliżej Siebie  
W rzędzie Służebniczek które są już w niebie.

Byś przez wieczność całą szczęścia zażywała,  
Za to, żeś wierności Bogu dochowała.